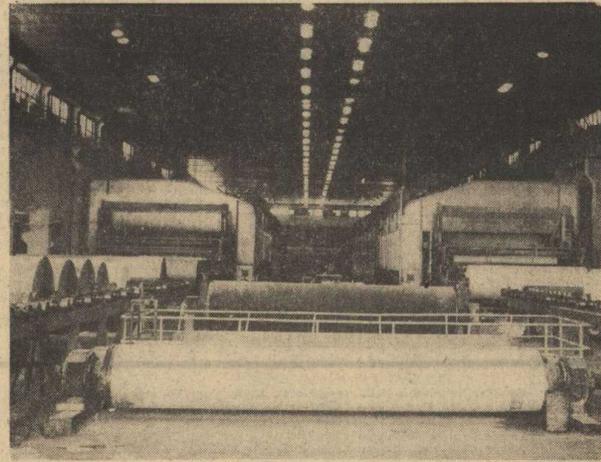


TRZYDZIEŚCIOLECIE LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO

czytaj na stronie 2



Hala produkcyjna

Inauguracja roku oświaty politycznej 1978-79 w KZP i mieście Kostrzynie

W dniu 23 września br. w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolenia partyjnego. Jak co roku inauguracja miała odświętny charakter. Zebrani lektorzy, wykładowcy oraz agitatozy POP wysłuchali okolicznościowego wystąpienia sekretarza KZP PZPR w KZP — Józefa Karonia na temat zadań szkolenia partyjnego w kształtowaniu postaw oraz wysokiego poziomu świadomości społecznej członków partii i bezpartyjnych.

W swoim wystąpieniu sekretarz KZP PZPR szczególnie podkreślił fakt, że tegoroczna inauguracja roku szkolenia partyjnego przebiega w okresie gdy nasza partia prowadzi prace ideowo-wychowawcze w złożonych obiektywnych warunkach. Obok określonych napięć w sferze gospodarczej, wynikających z przyspieszonego tempa rozwoju społeczno-gospodarczego kraju wpływ ma również aktywizacja walki klasowej w sferze ideologicznej współczesnego świata. Zaostrożnie się konfrontacja ideologiczna między systemem so-

cialistycznym i kapitalistycznym.

Treści zawarte w szkoleniu partyjnym muszą uwzględniać fakt, że wysoki poziom świadomości społecznej, zawarty w wysokiej świadomości państwowej i dyscyplinie obywatelskiej jest przesłanką aktywności społeczno-zawodowej społeczeństwa, co jest warunkiem niezbędny w realizacji zadań budownictwa socjalistycznego na każdym stanowisku pracy.

Po wysłuchaniu okolicznościowego wystąpienia, lektorom, wykładowcom i agitatozom zostały wręczone nominacje KZP PZPR przy KZP. Nominacje otrzymało 29 wykładowców szkolenia partyjnego w Oddziałowych Organizacjach Partyjnych oraz 35 agitatozów.

Po omówieniu spraw organizacyjnych związanych z realizacją programu szkolenia partyjnego na rok 1978/79 zebrani wysłuchali wykładu inauguracyjnego sekretarza KM PZPR Jerzego Wanaty, zawierającego wskazówki metodyczne przydatne lektorom w prowadzeniu wy-

kładów i pracy agitacyjnej w środowisku przemysłowym.

Nowo mianowanym lektorom, wykładowcom zebrani członkowie aktywu politycznego złożyli serdeczne gratulacje, życzenia pomyślnych wyników i osobistej satysfakcji w trudnej i odpowiedzialnej pracy partyjnej, w dziedzinie krzewienia wiedzy politycznej.

26 września z udziałem przedstawicieli KW PZPR st. insp. Wydziału Ideologicznego Waldemara Stachrowskiego, w salach Międzyzakładowego Ośrodka Pracy Ideowo-Wychowawczej przy PGKIM odbyła się miejska inauguracja roku oświaty politycznej i roku kulturalno-oświatowego. Referat okolicznościowy „Zadania w pracy szkolenia politycznego na rok 1978/79” wygłosił I sekretarz KM PZPR Józef Zarski. W swoim wystąpieniu tow. Zarski podkreślił rangę miasta w wykonaniu zadań gospodarczych województwa gorzowskiego. Po myślna realizacji tych zadań przez kostrzyńskie zakłady pra-

(Ciąg dalszy na str. 2)



Nominacja lektora z rąk sekretarza KM PZPR w Kostrzynie Jerzego Wanaty — otrzymuje pracownika KZP Józefa Koropeczkę

Celuloza



ORGAN PRASOWY SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO
KOSZYŃSKICH ZAKŁADÓW PAPIERNICZYCH
ODZNACZONYCH ORDEREM SZYNDARU PRACY II KLASY
GAZETA ODZNACZONA ZŁOTĄ ODznaką HONOROWĄ
ZASŁUŻONY DLA ROZWOJU WOJEWÓDZTWA GORZOWSKIEGO

Nr 16 (148)

Kostrzyn, 5 — 20 X 1978 r.

Cena 1 zł

Jakość miernikiem efektywności gospodarowania

Do przeszłości należą fakty gdy jakość produkcji stawiano na dość odległym miejscu, po mierniku ilościowym wyprodukowanej masy towarowej. Dziś jakość produktu finalnego stawiana jest na równi z wielkością ilościowym. Taka jest prawidłowość ekonomiczna, takie są nasze społeczne odczucia.

Wszyscy chcemy nabywać w sklepie artykuły odpowiadające parametrom zawartym w normach branżowych czy państwowych, gwarantujących nam, nabywcom to że za nasze złotówki nie zostaniemy oszukani, że nabyty artykuł nie rozleci się w pierwszym dniu użytkowania. Takie są nasze wymagania w stosunku do producenta towarów rynkowych, bo w życiu codziennym z tą grupą artykułów mamy do czynienia. Mówiąc zwracamy oczekujemy od naszego producenta poważnego traktowania nas nabywców, czyli rzetelności wykonania swoich obowiązków wobec państwa i jego obywateli. Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze są producentem naprawdę liczącym się w branży. Nasza produkcja stała się bez mała dziesiątą częścią globalnej produkcji celulozy papieru i jego przetworów. Dlatego też jakość tej produkcji jest niezwykle ważna z punktu widzenia gospodarza. A więc jak pracujemy? Czy jakość naszych wyrobów jest zadowalająca? Odpowiedzmy sobie na te pytania.

W pierwszym półroczu br. zareklamowano z tytułu jakości nasze wyroby na sumę 1800 tys. zł. Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze otrzymały 16 reklamacji, które uznano i z tego tytułu zapłacono naszym odbiorcom 421 tys. zł.

W tej sumie kryją się udzielone bonifikaty oraz kary umowne, które producent płaci odbiorcy z tytułu dostawy wyrobów z wadami. Prognozy na II półroczcie nie wskazują też na gruntowną poprawę tego stanu rzeczy. Śledząc przyczyny składanych reklamacji możemy sporządzić krótki rejestr. Najczęstszym przedmiotem reklamacji są:

- papier kredowy — zanikła w stosunku do normy rywalność powłoki;
- papier do pisania — odkształcenia powierzchni;
- papier wzorzysty — zła jakość nadruku;
- papier pakowy — odkształcenia powierzchni, dziury;
- podłoże na papier świstocelowy — zanikłe parametry w stosunku do wymogów normy;
- torby handlowe — zła sklejka.

Usiłując dociec przyczyn powstawania jakościowo gorszych wyrobów przeprowadziliśmy wiele rozmów z pracownikami produkcji. Na nasze pytania dotyczące przyczyn, otrzymaliśmy szereg odpowiedni czerst sprzeciwów z sobą. Leczą te które wydają się nam najbardziej rzetelne, przytaczamy.

W wypadku papieru kredowego zanikła rywalność powłoki posiada szereg przyczyn leżących w sferze technologii produkcji, stanu technicznego maszyn oraz czynnika ludzkiego. Odkształcenia powierzchni nadruku do pisania, zianien maszyn, wymogów normy, ustala w momencie suszenia materiału. Zła jakość nadruku papierów wzorzystych jest skutkiem złego papieru, którego dostawcą jest zakład w Janowicach. Papier

pakowy produkowany w Kostrzynie, jego jakość zależy od stanu maszyn i umiejętności obsługi. W wypadku toreb handlowych natomiast przyczyną złego sklejania są niedopatrzenia obsługi.

Czytając uważnie zsyntetyzowane opinie naszych rozmówców, uważny czytelnik może dojść do takiego samego wniosku co autor artykułu. Wszystko zależy od ludzi. Od rzetelności wykonywanej pracy. Od jakości wykonywanych remontów, zabezpieczenia pełnosprawnego ruchu maszyn papierniczych, kwalifikacji zaangażowania obsługi na zmianie produkcyjnej poprzez ogólną technologiczną odznakę obsługi papieru aż po bynajmniej żądawcze w maszynach wyrobów gotowych, zabędzie jakość naszych wyrobów finalnych.

W systemie organizacyjnym naszego przedsiębiorstwa obowiązują systemy samokontroli. 34 proc. ogółu pracowników produkcji uprawionych jest do przeprowadzenia kontroli jakości na własnych stanowiskach pracy. Świadczą o tym dyżurni zaufaniu jakim obdarzono tych pracowników — czy zdają oni sobie z tego sprawę? Myślę, że niektórzy z nas nie zgodzą się być nabywcą artykułu gorszej jakości, artykułu, który sam wyprodukował. Żałujemy wobec tego dobrej, solidnej pracy zarówno od innych i od samych siebie. Dobra jakość wyrobu finalnego naszego zakładu to nie tylko powód do satysfakcji, to także źródło z wielu milionów wliczeńki polimowanej efektywności w gospodarowaniu przedsiębiorstwa. A to w tej chwili zadanie najważniejsze.

S.C.

Zgłaszamy wnioski na nagrody NOT

Oddział Wojewódzki Naczelnej Organizacji Technicznej w Gorzowie Wlkp. podjęło już w ubiegłym roku corocznie będzie przyznawał nagrody NOT za wybitne osiągnięcia w dziedzinie techniki. Tematyką wiodącą w latach 1978-80 były zagadnienia z zakresu: — rozwoju budownictwa mieszkaniowego i usług komunalnych, — wydajnego podniesienia poziomu nowoczesności i jakości produkowanych wyrobów na etapie wytworzenia — doskonalenia i nowoczesności technologicznej oraz modernizacji zakładów przemysłowych, — intensyfikacji opalania ropy koksowej i surowców, — racjonalizacji gospodarki paliwami i energią oraz surowcami i materia-

łami, rozwijanie krajowej bazy surowcowej, — rozwoju transportu i komunikacji, racjonalizacji przewozów, — ochrony i kaskadowania środowiska naturalnego człowieka, ograniczenia zanieczyszczenia atmosfery i wodno-ziemnego, niezłiwłości odpadów przemysłowych, przywrócenie rekultywacji zanieczyszczonych terenów, racjonalizacji zużycia wody i gospodarki wodnej, — racjonalizacji maszyn, planowania, kierowania i zarządzania. Zachęcamy wszystkich członków sto warownych naukowo-technicznych i racjonalizatorów, szerokości inżynierów i techników do wzięcia udziału w konkursie, konkretnymi rozwiązaniami, technicznymi, przy z Kostrzynie.

Wysokość nagród wynosi: — indywidualna I stopnia — 20.000 zł, — indywidualna II stopnia — 10.000 zł, — zespołowa I stopnia — 50.000 zł, — zespołowa II stopnia — 30.000 zł, — wyróżnienia honorowe.



Droki jesieni

Inauguracja roku oświaty politycznej w KZP i mieście Kostrzynie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

cy, mimo określonych trudności wynikających z nie rytmiczności dostaw surowców i materiałów oraz perturbacji związanych z utrzymaniem pełnej sprawności maszyn i urządzeń, nakłada szczególnie na członków i kandydatów partii dodatkowe zadania w celu pokonania występujących trudności. Liczy się więc zaangażowanie i inicjatywa.

W dalszej części referatu I sekretarz KM PZPR omówił formy szkolenia partyjnego w miejskiej instancji partyjnej oraz wskazał kierunki polepszenia jakościowego form szkolenia w oparciu o nowopowstającą i wzbogacającą w środki audiowizualne bazę szkoleniową miasta. Wskazał także na konieczność dalszej intensyfikacji pracy ideologicznej z kandydatami partii.

Mówca powiedział m. in.: „Każdego roku przyjmujemy w szeregi kandydatów wielu robotników, pracowników umysłowych, w tym znaczną część ludzi młodych. Wzrost liczebności partii wzmacnia jej siłę, jej oddziaływanie na społeczeństwo. Ale jednocześnie nakłada na nas obowiązek intensyfikacji pracy szkoleniowej. Chodzi o to, by aktywnie społeczną, zaangażowanie i ideowość nowych członków wzbogacały w toku szkolenia umiejętności marksistowsko-leninowskiej interpretacji procesów i zjawisk zachodzących w kraju i na świecie, by znajdowały mocne oparcie w głębokim zrozumieniu programu partii i codziennych zadań z niego wynikających.

Szkolenie partyjne jest właściwym forum do wyjaśniania kierowniczej roli partii w życiu narodu polskiego. Problem ten należy ujmować tak w aspekcie historycznym jak i współczesnym — w odniesieniu do realiów dnia dzisiejszego i przyszłych zadań. Teoretycznej i praktycznej interpretacji wymaga stwierdzenie „Program partii — programem narodu”. Na bazie tego programu w toku i w wyniku jego realizacji ukształtowała się, a dzisiaj umacnia jedność i solidarność polityczną narodu polskiego. Partia nasza jest par-



Wystąpienie otwarcia roku oświaty politycznej sekretarza KW PZPR Józefa Karonia



Na trybunie przedstawił KW PZPR w Gorzowie Waldemar Stachowicz

tią narodu, bo urzeczywistniała w swoim programie aspiracje i dążenia narodu do pełniejszego i bogatszego duchowo i materialnie życia, bo realizuje w interesy wszystkich warstw społecznych.



W chwili na otwarcia roku oświaty politycznej Wykładowca Szkolenia Partyjnego — na zdjęciu Bronisław Dudak — przedkłada program ZZ ZSMP

Następnie zebrani wysłuchali wykładu inauguracyjnego dr Władysława Kaczojki, kierownika Międzyuczelnianego Studium Nauk Społeczno-Politycznych w Poznaniu na temat „Założenia teoretyczno-polityczne PPR i PZPR w sprawie rewolucji kul-

turalnej oraz modelu kultury socjalistycznej.

Po wysłuchaniu wykładu lektorki i wykładowcy reprezentujący aktywność polityczną ze wszystkich zakładów pracy i instancji działających

na terenie miasta w zorganizowanych grupach tematycznych uczestniczyli w zajęciach seminaryjnych.

Uroczystą inaugurację roku oświaty politycznej zakończył recital poezji śpiewanej.

CS

Trzydziestopięćciecie Ludowego Wojska Polskiego

W tym roku obchodzimy 35 rocznicę Ludowego Wojska Polskiego. W uchwale sekretariatu KC PZPR przyjętej z tej okazji czytamy m. in.: „W polowaniu na arzenie dziełowej ludowych sił zbrojnych jako armii nowego typu zrodzonej z inicjatywy komunistów polskich na gruncie patriotycznej postawy wszystkich Polaków w walce o wolność i niepodległość oraz dzięki wspaniałej, prawdziwie braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, wyrazili się najbardziej cechy rewolucyjnego przełomu, który zaadniczo odmienił losy narodu polskiego. Kierownictwo siły w walce wyzwolitej narodu polskiego w tym dziełowym okresie stawała się marksistowsko-leninowska partia klasy robotniczej. Myśl programowa partii i kierowany przez nią czyn zbrojny otworzył nową perspektywę historyczną przed Polską”.

Powstanie ludowych sił zbrojnych nie było aktem jednorazowym. Był to proces, na który złożyło się wiele zjawisk politycznych, społecznych i wojskowych, u którego podłoża leżała świadomość przyczyn klęski wrześ-

niowej i upadku burżuazyjnego państwa polskiego, a także nowatorska koncepcja komunistów wprowadzenia Polski z dalekiego labiryntu na drogę trwałej niepodległości państwa społecznego. Ludowe Wojsko Polskie było rezultatem tego rewolucyjnego procesu i zarazem jego zbrojną siłą napędową.

Wychodząc z realnej oceny sytuacji, komunistki podkreślali, że niepodległość Polski — nie iluzoryczna i chwytliwa, lecz konkretna i trwała — może być urzeczywistniona tylko w aktywnej walce na gruncie rewolucyjnych przeobrażeń ustrojowych. Głównym zadaniem zaspalającego się pod kierownictwem komunistów bloku demokratycznego było tworzenie siły zbrojnej do walki o wyzwolenie narodu. Polska Partia Robotnicza zorganizowała i wprowadziła do walki Gwardię Ludową, a następnie Armie Ludową. Równocześnie w Związku Radzieckim z drugiego ramienia polskiego nurtu rewolucyjnego odradzali się regularne jednostki wojskowe jako nowocześniejsze formacje armii nowego typu.

Data historyczna w wojnie wyzwolitej narodu polskiego i w dziełach jego ludowej armii jest 12 października 1943 r. W tym właśnie dniu żołnierze i polskie dziewczyny zorganizowane w Związku Radzieckim, mając wypisaną na sznurach imię bohatera narodowego, bojownika o wolność swego i innych narodów — Tadeusza Kościuszki, posili pod białoruską miejscowością Lesnino w swój pierwszy bój na najważniejszej stronie drugiej wojny światowej — stronie radziecko-niemieckiej. Bitwa ta, stoczona u boku radzieckich towarzyszy broni, urosła do rangi symbolu, zyskała wymiar historycznego przełomu. Otworzyła ona nowy rozdział w wojnie wyzwolitej, zapoczątkowała najsławniejszą, najsłynniejszą drogę do wyzwolenia Polski spod barbarzyńskiej okupacji hitlerowskiej.

Dziś dzień 12 października będący symbolem żołnierskiego patriotyzmu i internacjonalizmu, walki i służby dla ludowej ojczyzny, jest rokrocznie obchodzony jako Dzień Wojska Polskiego.

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Zielonogórze prowadzi co roku szkołę oświatową na rzecz ludzi pracujących. Zakład kształca ludzi zgodnie z aktualnymi potrzebami zakładów pracy, potrzebami gospodarki wojewódzkiej go rzeskiego i zielonogórskiego, a także jak również potrzebami samych pracowników.

Do stałych form szkolenia prowadzonych systemem zaocznym i słuchowym należą:

- kursy kwalifikacyjne na tytuł robotnika kwalifikowanego czeladnika i mistrza we wszystkich zawodach objętych nomenklaturą zawodową.
- kursy wykształcające organizowane dla wszystkich kandydatów pragnących uzupełnić i zaktualizować swoją wiedzę we wszystkich zawodach, lub zdobyć nową specjalizację.
- kursy wyuczające i przyuczające do zawodu, na których słuchacze zdobywają nowy zawód.

Na terenie województwa gorzowskiego, w 10 miastach prowadzone są ośrodki kursy. Dla zainteresowanych czytelników podajemy adresy instytucji, które przyjmują zapisy na kursy:

- Ośrodek Kształcenia ZDZ ul. Sikorskiego 95 (tel. 40-06) Gorzów Wlkp.
- Zespół Szkół Zawodowych ul. Sosnowa 1 (tel. 21-861) Barlinek
- Państwowy Ośrodek Maszynowy ul. Jagiello 28 (tel. 70-78) Choszczno
- Urząd Miasta i Gminy ul. Buczka 5 (tel. 436 w. 43) Dębno
- Zasiednicza Szkoła

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Zielonogórze w roku oświatowym 1978/79 w porozumieniu z Urzędem Dozoru Technicz-

nego oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania organizuje kursy techniczne w zakresie:

obsługi sennic, żuraw, wyścigarek, dźwigów. Warunkiem przyjęcia jest 3-letnie stażowe praktyki w zawodzie, ukończenie 18 lat życia oraz świadectwo lekarskie. Kurs obsługi wózków

Kursy kwalifikacyjne dla pracowników

Zawodowa ul. Armii Czerwonej 31 (tel. 214) Drezdenko, Cech Rzemiosł Różnych ul. Maja 1 (tel. 412) Międzybóże, Ośrodek Kształcenia ZDZ ul. Słazicka 11 (tel. 11-35) Międzyrzecz, Szkoła Podstawowa nr 4 ul. Piotrowicza 13 (tel. 26-85) Myślibórz, Liceum Zawodowe i Zasiednicza Szkoła Zawodowa ul. 2-go Lutego 23 (tel. 112) Skwierzyna, Ośrodek Kształcenia ZDZ ul. Walki Młodych 14 (tel. 23-82) Sulęcinek.

Warto się nad nim zastanowić. O handlu i nieprawidłowościach w jego zorganizowaniu pisaliśmy niejednokrotnie.

Musi, że na uwagi zarurte to liście wzięten zaręguoż Zasadn Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzeniowej i Zbytu w naszym mieście. Tym bardziej, że ten list nie jest pierwszym sygnałem na temat tego sklepu. Nie chce mi żeby był on potraktowany jako pełnego rodzaju (całkowicie nie) dowościclistwa. Zależy nam na tym, aby takie sprawy wyeliminować z naszego codziennego życia.

Uważam, że czas z tym skończyć. To była trzeci list, który naszym czytelnikom stoindnie przystożyliśmy w całości.

Podjęzram, że niejednemu pracownik chciałby, ażeby w razie jego choroby nie dyspozycji mógł być z jego rodziną pójść za niego do pracy. Jest to zjawisko napewno nieprawdopodobne. My jeszcze możemy dodać (na podstawie zgłoszeń) do Redakcji uwagi, że wyjątkowo długo trwa w tym sklepie sprójeje tounu w tym sklepie. Jest to tym bardziej dziwnie, że wyuzszka jest, ale nie jest nie ma w tym czasie nikogo w sklepie kto by ten tounu przyjmował. Przy duuzoobowozie obsłuzde można ten problem rozważyć. Wiele do zyczenia poostawiamy także same obsłuzki klientom. My problem spulnizujemy i oczekujemy od Zarządu Spółdzielni odpowiednich uzysknień.

Uważam, że nie stać nas jeszcze na to abyśmy otrzymywali tounu na kredyt. Ciekawa jestem jak zastępniej mianko, czy kierownicza sama to pokryje? Na stępną przykrą sprawę, co jest bardzo zauważalne, że kierownicze często zastępuje ma i niepełnoletnia córka.

Szkoda nam tylko tej miłodej ekspedientki, że nie ma jej kto zastąpić. Jednocześnie jesteśmy zdziwieni że Zarząd Spółdzielni, które-ś ma ten sklep podległe takim niastępnym przypadekom nie widzi.

sownic, żurawi wieżowych, wyścigarek, wyciągarek i pomostów roboczych (ruszto wań wiszących).

Kurs dla kierowców loko-motywków spalinyowej o mocy poniżej 300 KM przeracony jest dla pracowników, którzy ukończyli 18 lat, zasiednicza szkole zawodowa o kierunku mechanicznym, metalowym lub elektrycznym ewentualnie posiadają dyplom czeladnika w jednej w wy specjalności, świadectwo lekarskie oraz pozytywne wyniki badań psychotechnicznych.

Zajęcia na kursach technicznych odbywają się w soboty w godzinach popołudniowych i medycznie do południa ewentualnie w inne dni tygodnia jeżeli słuchacze nie krutują się z jednej miejscowości. Szkolenia trwają około 3 miesięcy i prowadzone są z naborem wiasnego i na zlecenie zakładów pracy. Kursy kończą się egzaminem po których absolwenci otrzymują świadectwa uprawniające do składania egzaminu przed Urzędem Dozoru Technicznego.

Zakład Doskonalenia Zawodowego posiada podczemniki i składowe do nauki na poszczególnych kursach.



Zgromadzenie lektorki i wykładowcy szkolenia partyjnego Oddziałowych Organizacji Partyjnych

Oszczędzaj energię elektryczną!

Sprostowanie

W „Celulozie” nr 15/17 do artykułu „Konkurs „Anty-import” — został ogłoszony jako trwale działający w Kostrzynie Zakład Państwowy” wkładły się z winy redakcji błędy. Dotychczas one wysokości nagród za projekty racjonalizatorskie biorące udział w konkursie „Antyimport”.

I tak pierwsza nagroda wynosi 8000 zł (mylnie podaaliśmy 10 000 zł), druga na groda pozostała ta sama 6000 zł, trzecia 4000 zł.

Pomyłka wkładła się tak że do powyższych kwotowej nagród za 3 wyróżnienia. Pierwsze wyróżnienie otrzymuje 2000 zł (a nie 3000 zł), drugie wyróżnienie w konkursie 1500 zł, a trzecie 1000 zł.

Serduszkiem przepraszamy naszym czytelnikom, aby autorzy artykułu ze zaistniałymi błędami.

Muzeum TWIERDZY KOSTRZYŃ

Codzienna praca

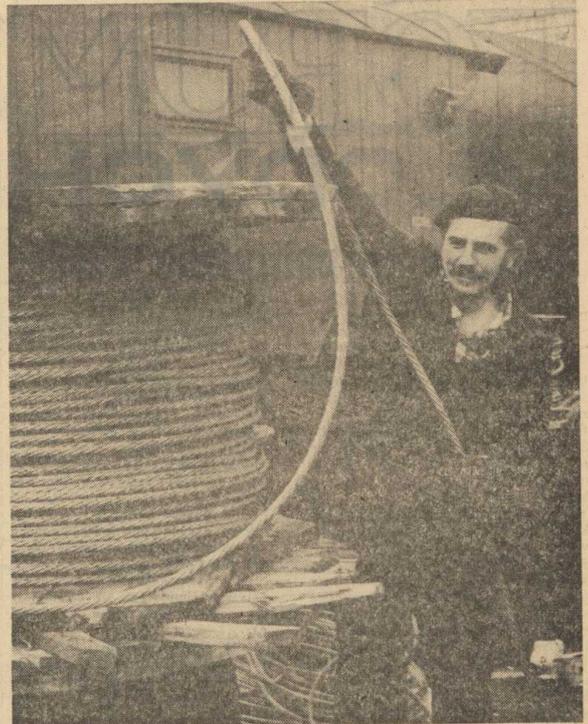
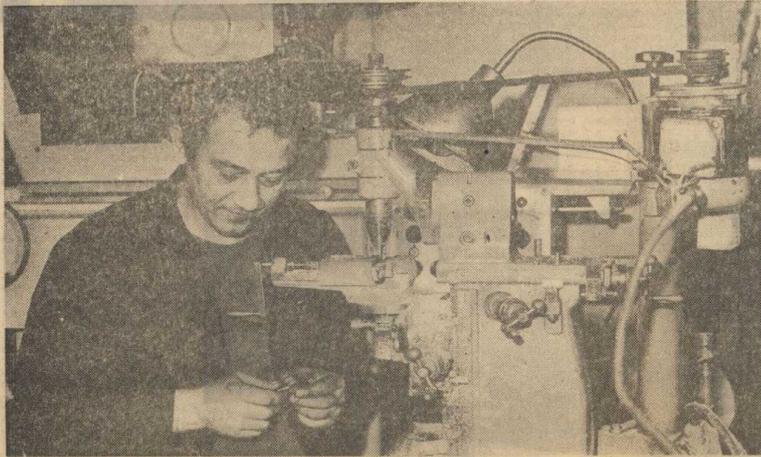
Zwykły dzień pracy. Jak każdego ranka ci sami ludzie przekraczają bramy zakładu by w chwilę później zniknąć w budynkach swoich wydziałów. Na zakładowym parkingu zwiększa się ilość samochodów, motorowerów, rowerów. Od strony miasta i hotelu robotniczego podążają piesi. Tuż przed siódmą kroki ich stają się szybsze. Zostało niewiele minut do rozpoczęcia pracy. Zakładowy autobus zatrzymuje się przed portiernią - wysiadają nieszczęśliwie dojeżdżający z okolicznych miejscowości pracownicy. Portierka na moment zastępuje. Pierwsze pozdrowienia znajomych. Roz-

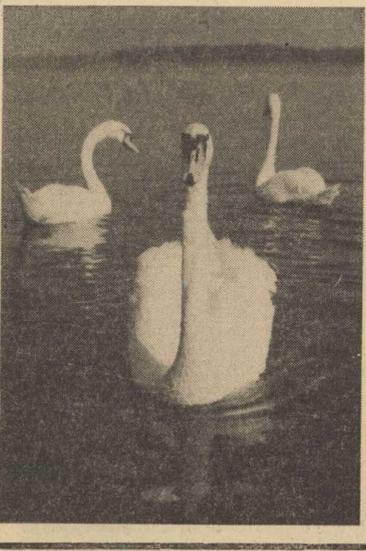
mowy. Za chwilę rozpoczyna pracę wydział zwany obiegowo nieprodukcyjnymi. O godzinie siódmej zaczyna żyć własnym wydziałowym życiem.

Przed bramą zakładu są inni, różnorodnie ubrani, swobodni, anonimowi. Za chwilę jednak staną się poważni, skupieni, zajmą miejsca na swoich stanowiskach pracy. Będą tworzyć ogniwa organizacyjnego łańcucha swoich wydziałów. Od ich kwalifikacji, inwencji i rzetelności wykonywanej pracy zależy prawidłowe funkcjonowanie maszyn i urządzeń produkcyjnych. Pra-

cownicy wydziałów: mechanicznego, elektrycznego i automatyki rozpoczynają kolejny dzień pracy. Każdy dzień przynosi nowe zadania; sprawdzenie prawidłowości pracy zespołów maszyn i urządzeń, planowy remont, usunięcie usterek czy nieprzewidzianych awarii. Jak pracują? Czy anonimowość pracownika widzianego orzed rozpoczęciem pracy trwa nadal, czy można ułóż się zło-żewka z wykonywaną pracą? Obiektywem aparatu fotograficznego chcemy tego spróbować. Czy nam się udało?

*C.S.





Co o nas piszą?

W lipcu br. ukazało się w GAZETCE LUBUSKIEJ kilka artykułów zawierających wiadomości o nas w całości poświęconych naszemu miastu i Kostrzyńskiemu Zakładowi Papierniczemu. Są to artykuły pt. „Eksport z Ziemni Łubuskiej do Finlandii”, „Województwo kroszynie”, „Wakacyjny słownik wieści obywatelskiej”, „Po przerwie remontowej w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych”, „Eksport - warunki, wyniki, prognozy”.

Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze stanowiący znaczny ośrodek w zaopatrzeniu i imieniu materiałami krajowego pochodzenia. Na posiedzeniu Komisji Samorządu Robotniczego w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych dokonano oceny wyników i półroczna sprawozdania, która oceniła, że zadania na II półroczu, gwarantując pełną wykończoność sprzedaży w 1948 r. i nadrobić nie nadobór asortymentowy.

Drugi artykuł, pobra Mariana Świerczkińskiego, noszący tytuł „Szansa do wykorzystania” poświęcony jest Słubom. We wspólnie autor wspomina o losach odwoływ i aktywizacji przyznaczonego Kostrzyńskiemu KZP odczekał miastostan i szkołami okręgu Frankfurt n/O w NRD.

GAZETA LUBUSKA z sierpnia br. przynosi dwie cenne, miłe o naszych zakładach, powieści z nich - to artykuł pt. „Z obrębów samorządów robotniczych”. Nowe przybiłocze techniczne KZP.

A.K.

W pierwszej połowie 1957 roku miała garstka starszych działaczy sportowych postanowiła zorganizować drużynę piłkarską. Do gry w piłkę nożną zgłosiła się młodzież i pracownicy Kostrzyńskiej Fabryki Celulozy i Papieru. Z pośród chętnych wybrano pełną jedenastkę. Z dobrowolnych składkę działaczy zakupiono piłkę i na ugorze polnym kopano ją jak kto chciał i jak potrafił. Młodsi i starsi sarneli się do gry, nikt nie zachęcał i nikt nie prosił. Tworzyli twardą i zdyscyplinowaną „dziką” drużynę. Tacy działacze jak: F. Bebenek, Z. Krynicki, W. Górecki, T. Naparło i inni, zachęceniu postawili piłkarzy zaspokajali ich potrzeby wg posiadanych

Z historii zakładowego sportu Od klasy „C” do klasy „M”

własnych środków. Pierwszy sprzęt osobisty zakupiono za pieniądze uzyskane ze sprzedaży złomu, a dwie piłki otrzymano z Rady Zakładowej KFPCP. Na boisko piłkarskie wybrano ugor przy torze kolejowym i przystosowano go do gry w czynie społecznym.

Po jednoczesnym treningu prowadzonym wspólnie przez Jana Leśniewskiego utworzono Kostrzyński Klub Sportowy „Unia” i zarejestrowano go w Związku Sportowym. Drużyna piłkarska została zgłoszona do rozgrywek mistrzowskich w klasie „C” i zdobyła mistrzostwo w swojej grupie. Do klasy „B” drużyna zakwalifikowała się w następującym składzie: J. Tomasz, W. Małuszek, W. Krzeminski, E. Łuczak, J. Jędrzejak, J. Górecki, B. Józefiak, K. Leśniewski, H. Biedak, J. Klarczyński i S. Siawek. W tych warunkach piętrzyły się trudności finansowe i organizacyjne, co nie pozwało na dalszy rozwój klubu. Z inicjatywy Dyrektora KFPCP inż. Ludwika Banaszką zawłano pierwsze walne zebranie w dniu 29 czerwca 1957 roku, na którym wybrano Zarząd Klubu w następującym składzie: inż. Ludwik Banaszk - prezes, Władysław Górecki - wiceprezes, Zbigniew Stachowicz - wiceprezes, Jan Traja - sekretarz, Zdzisław Krynicki - skarbnik, Marian Gumiński - gospodarz, Teoduz Naparło - członek, Jan Miynarski - członek, Leon Krzyżanowski - członek.

Na Walnym Zebraniu dokonano zmiany nazwy KKS „Unia” na KKS „Celuloza” oraz wyznaczono działaczy do zorganizowania poszczególnych dyscyplin sportowych. W roku 1960 zgłoszono do Związków Sportowych pięć sekcji: I. piłki nożnej i siatkowej, tenisa stołowego, brydża sportowego oraz sekcję szachową. W tym okresie przeprowadzono pierwsze spotkanie zakładowe w 4 konkurencjach: lekkiej atletyce, piłce siatkowej, kolarstwie i rajd m. toczyłemu przy udziale 88 zawodników.

Od tego czasu rozpoczęła się planowa działalność klubu. Opracowano i zatwierdzono statut klubu oraz regulamin zarządu i poszczególnych sekcji. Ustalono formę propagandy sportu i werbunku nowych członków oraz zawodników.

Zamówiono afisze i legitymacje członków sekcji. Zaprowadzono właściwą gospodarkę sprzętem osobistym i sportowym. Na dziedzielce klubu wyznaczono Zakładowy Dom Kultury. Ponieważ prowizoryczne boisko przy torze kolejowym do dalszych rozgrywek piłkarskich okazało się nie odpowiednim, chcąc utrzymać sekcję piłki nożnej, wstąpiłi środowiska doposażono posiadane boisko do stanu przydatności, a następnie przy udziale KFPCP wykonano boisko treningowe między Wartą, a obecnym stadionem, na którym rozgrywano również mecze mistrzowskie.

Sekcja piłki nożnej była najliczniejszą, najbardziej popularną i przysparzała jednocześnie sporo kłopotów kibicom i zarządowi klubu. Podjęmowano różne próby reorganizacyjne - pracowano nad podniesieniem dyscypliny wśród zawodników, stworzono możliwość treningu w czasie pracy, zapewniono obsadę instruktorów - efektów jednak w szerszym zakresie nie uzyskano. Ciągłe zmiany na stanowisku kierownika sekcji hamowały jej dalszy rozwój. Jedną z przyczyn niedostatecznej dyscypliny wśród zawodników był brak rezerwy. Zbyt często korzystano udziału w meczach piłkarskich z zawodników obcych i w rundach wiosennych uzyskiwano dobre wyniki, a w jesiennych traciono punkty.

W roku 1960 sekcja piłki nożnej posiadała dwie pełne drużyny w „B” i „C” klasie. W wiosennych meczach mistrzowskich „B” klasy, odniosła duży sukces zajmując czwarte miejsce. W rundzie jesiennej sekcja przechodziła poważny kryzys spowodowany odejściem kilku zawodników. Rozwiązano drużynę klasy „C” i do jesiennych spotkań mistrzowskich wystawiono tylko „B” klasę bez żadnych rezerw i klasa ta zajęła piąte miejsce.

Rok 1961 nie przyniósł korzystnych zmian. Drużyna „B” klasy w rundzie jesieni nie zajęła szóstego miejsca. W tym czasie nastąpiło rozluźnienie dyscypliny. Brak zawodników na treningach spowodował obniżenie formy. Na szczególne podkreślenie

działalności sekcji świadczy fakt oddania walkowerem punktów „Lubuszaninowi” Drezdenko, ponieważ drużyna „Celulozy” nie przybyła na mecz mistrzowski. Ożywiona na działalność sekcji nastąpiła w 1962 roku kiedy kierownikiem sekcji został Jerzy Trepczyk. Na stanowisko trenera powołano instruktora Leona Grzesia. Sekcja liczyła wtedy 67 czynnych zawodników. Zorganizowano pięć drużyn, dwie drużyny seniorów, jedną drużynę juniorów i dwie drużyny młodzieżowe.

W kolejnych spotkaniach rundy jesiennej „B” klasy drużyna zdobyła mistrzostwo grupy Podokręgu Gorzów Wlkp. Drużyna „C” klasy zdobyła drugie miejsce, a drużyna juniorów wplasaowała się na czwarte miejsce.

Przy ustaleniu pierwszej jedenastki stworzono koleżeńskie stosunki i zgrany kolektyw. Zawodnicy zrozumieli, że tylko dobre rozumiejąca się drużyna, dobry koleżeński klimat prowadzi do sukcesów. Drużyna bez ducha walki, bez ambicji, bez woli zwycięstwa i bez twardej dyscypliny nie może najlepszych umiejętności gry - sukcesów nie zdobyć.

Osiągnięcia drużyn piłkarskich w roku 1962 należy ocenić jako bardzo dobre. Przy czynili się do tego poza piłkarzami kierownik sekcji Jerzy Trepczyk, opiekun pierwszej drużyny Romuald Pinkowski oraz instruktor Leon Grześ, którzy oddali się bez reszty pracy z zawodnikami, poświęcając im dużo cennego czasu i przekazując swoje bogate doświadczenia.

Rok 1963 był okresem pomysłowej działalności sekcji. Oprócz meczów mistrzowskich rozegrano 16 spotkań towarzyskich, między innymi dwa spotkania z drużyną NRD BSG „Chemie” - Schwedt, zakończone zwycięstwem „Celulozy”. W tym czasie sekcja liczyła 149 zawodników, drużyna „A” klasy zajęła na półmetku 7 miejsce. Drużyna „C” klasy przepadła drugą lokatę. Na 25 drużyn w „A” klasie okręgu „Celuloza” zaczęła wychowywać wśród zawodników była prowadzona walki.

Na rok 1964 opracowano szczegółowy plan pracy sekcji. Zwiększono skład kierownictwa do 5 osób. Zwiększono trenera z pełnymi kwalifikacjami - mgr Henryka Rycyja i mimo dużego wkładu pracy i pełnego zaangażowania zarządu, działalność sekcji nie była tak ożywiona jak w roku 1963.

W końcu roku 1964 trzy drużyny brały udział w meczach mistrzowskich. Na półmetku „A” klasa zajęła siódme miejsce, „C” klasa drugie miejsce, a juniorzy - ostatnie. Sekcja liczyła wtedy 120 czynnych zawodników. W rundzie wiosennej działacze i kibice przeżywali trudne okresy gdyż drużyna „A” klasy grała słabo i z trudem utrzymywała się w swojej grupie. Natomiast runda jesienna rozpoczęła się bardzo dobrze utrzymując się przez długi czas w czołowej tabeli. Pod koniec rundy nastąpiło poważne osłabienie drużyny z powodu odejścia kilku dobrych zawodników z miasta.

Drużyna „C” klasy miała poważne szanse awansowania do „B” klasy, jednak ostatniego, decydującego meczu na wyjeździe nie potrafiła rozstrzygnąć na swoją korzyść i przegrała 1:0.

Katastrofalnie natomiast wystartowała do rozgrywek mistrzowskich w lidze okręgowej drużyna juniorów, która w jesiennych rundzie nie zdobyła ani jednego punktu.

B. POLAK

Jerzy Leszczyński FRASZKI

LUDZKA WYROZUMIAŁOŚĆ

Dwa oblicze wybaczą ludzie człowiekowi nie wybaczyliby mu, gdyby miał dwie głowy.

GORSZA RZECZ

Miejsce kultu jednostki nieraz zajmuje gorsza rzecz; kuli zera

WYPADEK OSTROZNEGO

Schodził przeczornie z drogi każdego - aż upadł na takich, co zesilił jemu.

BEZ FILOZOFII

Łatwo o stoicki spokój, dopóki stoi się z boku.

NA UPARTEGO

Nie mogą się dziury w ogalinie doszukiwać, uznaje, że to jest właśnie ta luka.

Piłka nożna

Piłkarze ZKS „Celuloza” jak dotychczas nie sprają zawodu swoim sympatykom. Grając pierwszy sezon w klasie „M” spisuja się nadspodziewanie dobrze. Dotychczas rozegrali pięć kolejek i bilans naszej drużyny przedstawia się następująco:

„Celuloza” - „Arkonka” Szczecin 0:0. W tym meczu zadowolony z wyniku mogą być piłkarze „Arkonki”. Byli II-ligowcy mogli zejść z boiska pokonani. Tyłko brak szczęścia kostrzyńskich napastników pozwolił piłkarzom „Arkonki” uratować jeden punkt.

Drugi mecz to wyjazd do Szczecina na spotkanie z „Switem”. O tym widowisku warto by było jak najwyżej wspomnieć. Mimo obremniej przewagi drużyny ZKS „Celuloza” przegrała 0:1.

Następny mecz z „Mieszkim” Gniezno wygrała ZKS „Celuloza” w Kostrzynie 1:0. Mecz był bardzo dobry, ale można było wygrać dużo wyraźniej, lecz nasi napastnicy nie trafiali do bramki z najbliższych odległości.

Do Poznania na spotkanie z rezerwami „Lecha” wyjechało z myślą o remisie, tymczasem końcowy wynik meczu 2:1 dla „Celulozy”. Pomeżowe wypowiedzi obserwatorów i sędziów były bardzo pochlebne dla naszych piłkarzy. W drużynie „Lecha” występowali pierwszoligowcy: Tomek Grobelny i Wojciechowski.

Mecz ze „Spartą” Szamotuły mimo fatalnej pogody był dobrym widowiskiem. Końcowy wynik 1:1 i tym razem, zwłaszcza w drugiej połowie, piłkarze „Celulozy” mieli sporą przewagę, lecz nie potrafili zdobyć zwycięskiej bramki.

Jak wynika z dotychczasowych spotkań nie jest dzie, lecz ceteri parati, zdobyte w pięciu meczach to stosunkowo za mało, zwłaszcza, że okazji było dużo więcej. Nad skutecznością strzałów naszych napastników szkoleniowcy winni popracować.

W dotychczasowych spotkaniach na pochwałę zasługują: M. Wiśniewski, S. Mirosław, J. Zmijak i M. Krawczyński.

M.D.

Z ostatniej chwili!

W szóstej kolejce ZKS „Celuloza” podejmowało w Kostrzynie „Obre” Kościan, końcowy wynik spotkania 3:0 (1:0). Mecz nie był dobrym piłkarskim widowiskiem lecz zdobyte dwa punkty cieszą.

Bramki zdobyli: J. Zygiewicz 1 i M. Wiśniewski. ZKS „Celuloza” po rozegraniu sześciu kolejek znajduje się na czwartym miejscu z 8 punktami i stosunkiem bramek 7:3. Nasza drużyna wyprzedza: „Stal” Stocznia - 9 punktów, „Zastal” Zielona Góra - 9 punktów, „Mieszko” Gniezno - 8 punktów oraz 8:4 stosunek bramek.

Prawnik odpowiada

Pomimo że sezon urlopowy mamy już za sobą zajmijmy się jeszcze sprawą urlopową wypoczynkowych pracowników aby ten temat w miarę możliwości wyczerpać. Zasadą jest przyznanie pracownikowi urlopu w naturze, bo tylko wówczas urlop zapewnia wypoczynek. W sytuacjach, w których udzielenie urlopu w naturze jest niemożliwe przysługuje w zamian za urlop ekwiwalent pieniężny. Wpłata ekwiwalentu jest przewidziana w przepisach, ale odnosi się do sytuacji ściśle określonych, a mianowicie gdy:

- 1) nastąpiło rozwiązanie lub wygaśnięcie stosunku pracy,
- 2) pracownik został powołany do zasadniczej, okresowej lub zawodowej służby wojskowej w charakterze kandydata na żołnierza zawodowego albo do odbycia przysiężki szkolenia wojskowego trwającego dłużej niż trzy miesiące,
- 3) pracownik został skierowany do pracy za granicą i nie wykorzystał należnego urlopu.

Utrata prawa do urlopu.

Pracownik traci prawo do urlopu w dwóch wypadkach:

- 1) w razie rozwiązania stosunku pracy przez zakład bez wypowiedzenia z winy pracownika,
- 2) w razie wygaśnięcia stosunku pracy w związku z porużeniem pracy przez pracownika.

Utrata prawa do urlopu obejmuje tylko prawo do urlopu bieżącego, tj. za ten rok kalendarzowy, w którym nastąpiło rozwiązanie lub wygaśnięcie stosunku pracy w trybie 1 i 2 z przyczyn poprzednio wymienionych. Jeżeli więc pracownik przysługując oprócz tego urlopu jeszcze inny, nie wykorzystany urlop, zaklad ma obowiązek wypłacić za ten urlop ekwiwalent pieniężny.

POZIOMO

1. Materiał dekarcki, 2. Pracownica domu mody, 3. Nauka o życiu, 8. Marka samochodu produkcji NRD, 12. Instrument muzyczny, 13. Struś australijski, 14. Powoduje utratę zagrzywkę w siatkówce, 15. Bezsilność, 16. Osoby towarzyszące, 19. Bastion, forteca, 20. Świat się z niej składa, 21. Tworze w muzeum.

PIONOWO

1. Poprawka strzału obrończego przez bramkarza, 2. Niesie sztandar, 3. Cieszy tolotkowicze, 4. Mysi przedwodnia, 5. Z niej powstaje narybek, 8. Wzrasta wraz z jadem, 9. Schron betonu wy, 10. Domena Fredry, 11. Wojskowe ciastka, 17. Stosowane do panewek, 13. Ciasto urodzinowe.

KRYZÓWKA

CELULOZA

- dwutygodnik organ prasowy Samorządu Robotniczego Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych

Redaktor naczelny - Cezary Śliwowski (ul. w 585 Szkoła, 100) - 40 40 40
Zastępca - Jurek - 40 40 40
Redaktor naczelny - Cezary Śliwowski (ul. w 585 Szkoła, 100) - 40 40 40
Zastępca - Jurek - 40 40 40
Redaktor naczelny - Cezary Śliwowski (ul. w 585 Szkoła, 100) - 40 40 40
Zastępca - Jurek - 40 40 40

Adres redakcji: ul. 40 40 40 Kostrzyn n/O ul. Fabryczna 1, telefon: centrala 15, wawa 225

Cena prenumeraty rocznej - 24 zł (przebieg) - 12 zł (przebieg) - 6 zł (przebieg)

Redakcja zamierza sobie prawo skracania materiałów. Redakcja nie odpowiada za treść artykułów i wierszy. Redakcja nie odpowiada za treść artykułów i wierszy.

Wydawca: Kostrzyński Zakład Papierniczy i Celulozowy n/o

Skład i druk: druk: Związek Pracowników i Robotników w Kostrzynie n/O ul. 40 40 40

Zam. 1961: 3-21

Nakład: 1000 egz.